

Polski Związek Krótkofalowców jest wiodącą organizacją, skupiającą osoby zainteresowane różnymi formami łączności radiowej i wykorzystaniem ich dla rozwoju własnego i dobra społecznego. PZK dba o rozwój służby radioamatorskiej i radioamatorskiej satelitarnej w Polsce. PZK jest reprezentantem osób zainteresowanych technikami radiowymi wobec instytucji państwowych i organizacji społecznych, krajowych i zagranicznych.

„Krótkofalowiec Polski” – organ prasowy ZG PZK od 1928 roku
Wydawca: ZG PZK
Druk: Wydawnictwo AVT Warszawa Polski Związek Krótkofalowców

Redakcja:
Remigiusz Neumann SQ7AN, sq7an@pzk.org.pl
Janusz Paterak SQ3PJQ sq3pj@pzk.org.pl

Sekretariat ZG PZK:
ul. Modrzewiowa 25, 85-635 Bydgoszcz
adres do korespondencji: skr. poczt. 54,
85-613 Bydgoszcz 13
e-mail: hq@pzk.org.pl, www.pzk.org.pl
Konto bankowe: 33 1440 1215 0000 0000 0195 0797

Centralne Biuro QSL – adres jw.

Prezydium ZG PZK:

- Jerzy Jakubowski SP7CBG – Prezes PZK, sp7cbg@pzk.org.pl
- Piotr Skrzypczak SP2JMR – wiceprezes PZK, sp2jmr@pzk.org.pl
- Jan Dąbrowski SP2JLR – wiceprezes PZK, sp2jlr@pzk.org.pl
- Tadeusz Pamięta SP9HQJ – sekretarz PZK, funkcja – sekretarz generalny, sp9hqj@poczta.fm
- Bogdan Machowiak SP3IQ – skarbnik PZK, zastępca Prezesa ds. finansowych, sp3iq@pzk.org.pl
- Zbigniew Mądryński SP2JNK – członek Prezydium, zastępca Prezesa ds. sportowych, sp2jnk@interia.pl
- Jerzy Gomoliszewski SP3SLU – członek Prezydium, zastępca Prezesa ds. młodzieży i szkolenia, sp3slu@wp.pl

Główna Komisja Rewizyjna:

- Henryk Jegła SP9FHZ – przewodniczący GKR, sp9fhz@gmail.com
- Marcin Skóra SQ2BKJ – wiceprzewodniczący GKR, bxi@interia.pl
- Mirosław Rażny SP4MPG – sekretarz GKR, sp4mpg@wp.pl
- Przemysław Kurpisz SP3SLO – członek GKR, sp3slo@konin.lm.pl
- Zdzisław Szeradzi SP1II – członek GKR, sp1ii@wp.pl

Inne funkcje przy ZG PZK:

- Konsultant-koordynator przemienników analogowych i cyfrowych PZK: Andrzej Hyjek SP3IYM, handrzej@gmail.com
- Konsultant-koordynator węzłów APRS PZK: Tomasz Pyda SP8NCG, sp8ncg@wp.pl

Award Manager PZK:

Joanna Karwowska SQ2LIC, sq2lic@interia.pl

ARDF Manager:

Krzysztof Jaroszewicz SQ5ICY, krzysztof.jaroszewicz@gazeta.pl

IARU-MS Manager:

Jan Szostak SP9BRP, sp9brp@wp.pl

Contest Manager:

Kazimierz Drzewiecki SP2FAX, sp2fax@wp.pl

Manager-Koordinator ds. Łączności Krzyszowej PZK

(EmCom Manager):
Rafał Wolanowski SQ6IYR, sq6iyr@o2.pl
Z-ca Hubert Anysz SP5RE,

VHF Manager:

Piotr Szołkowski SP5QAT, pkuluf@pzk.org.pl

QTH Manager:

Grzegorz Krakowiak SP1THJ, sp1thj@mierzyn.eu

Packet Radio Manager:

Marek Kuliński SP3AMO, sp3amo@pzk.org.pl

Manager OH PZK:

Andrzej Wawrzynkiewicz SP3TYC, sp3tyc@pzk.org.pl

KF Manager PZK:

Marek Kuliński SP3AMO, sp3amo@pzk.org.pl

Oficer Łącznikowy IARU-PZK:

Paweł Zakrzewski SP7TEV, sp7tev@wp.pl

Administrator portalu i systemów informatycznych PZK:

Zygmunt Szumski SP5ELA, e-mail: admin@pzk.org.pl

ARISS Kontakt Koordynator:

Krzysztof Górski SQ2KL,

Redakcja Radiowego Biuletynu Informatycznego PZK:

Jerzy Tadeusz Kucharski SP5BLD, ul. Sułkowskiego 21, 05-825 Grodzisk Mazowiecki, Skype: sp5blb

Od listopada 2007 zmiany częstotliwości nadawania: niedziela godz. 10.30 na QRG 3700 kHz lub 7090 kHz ± QRM. Program TV o krótkofalowcach „Krótkofalowy Bis”, www.videoexpress.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania nadesłanych tekstów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Zastrzega sobie prawo do niepublikowania reklam, które mogą być kontrowersyjne lub naruszać prawa osób trzecich, w tym czytelników.

OD REDAKCJI

Kiedy piszę ten tekst, mam w kalendarzu 2 lutego i 14 stopni na plusie za oknem. Jeśli tak ma wyglądać zima, to ja poproszę. Taka pogoda, jak zawsze zachęca do pracy w eterze. Ale nie o pogodzie ten periodyk.

Niniejszy numer poświęcamy podsumowaniu poprzedniego roku w opisach wydarzeń nadesłanych do nas z różnych OT. Przedstawiamy także zwińczenie akcji „Rok Mariana Rejewskiego”. Rąbka ze swojego życia i swojej pasji uchylił nam Piotr Skrzypczak – wiceprezes Polskiego Związku Krótkofalowców.



Vy 73! Remi SQ7AN

Podsumowanie akcji „Rok Mariana Rejewskiego”

W dniu 1 lutego 2016 r. w Miejskim Ośrodku Kultury w Bydgoszczy odbyło się podsumowanie „Roku Mariana Rejewskiego” obchodzonego w Bydgoszczy w 2015 roku.

Okazją była przypadająca 16 sierpnia ub. roku 110. rocznica urodzin wielkiego polskiego kryptologa. Obchody odbywały się na wielką skalę i włączyły się do nich ok. 100 partnerów instytucjonalnych i społecznych, w tym 80 szkół różnych rodzajów. W obchodach łącznie uczestniczyło ok. 20 tys. osób z Bydgoszczy i spoza niej.

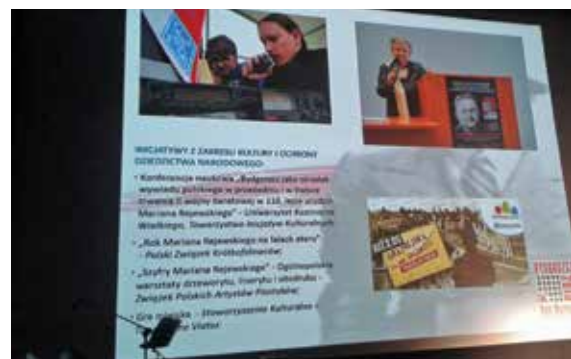
Jak już wcześniej informowałem, bydgoscy krótkofalowcy bardzo mocno włączyli się do tej akcji, prowadząc w ramach zadania zleconego akcją dyplomową „Marian Rejewski na Falach Eteru”. Dzięki aktywności wielu z nas przeprowadzono kilkadziesiąt tysięcy łączności ze 105 podmiotami DXCC. Aktywność naszego środowiska z Danielem SQ2KLU i Krzysztofem SQ2JK na czele została zauważona i odpowiednio wyeksponowana przez prowadzącą spotkanie Panią Dyrektora Wydziału Promocji Miasta UM w Bydgoszczy. Zdaniem jej organizatorów, była to jedyna międzynarodowa promocja tej rocznicy ważniejsza tylko dla mieszkańców Bydgoszczy, ale i dla wszystkich Polaków na tak dużą skalę.

Miło mi było słuchać ciepłe słowa o krótkofalowcach wypowiediane w obecności mediów i przy wypełnionej po brzegi sali Miejskiego Ośrodka Kultury przy ul. Marcinkowskiego w Bydgoszczy.

Najważniejszą część uroczystości prowadził Pan Rafał Bruski – Prezydent Bydgoszczy, a kulminacyjnym punktem było uroczyste wręczenie Medalu Prezydenta Bydgoszczy Pani Janinie Sylwestrzak, córce Mariana Rejewskiego, honorowemu gościowi tej uroczystości.



RAFAŁ BRUSKI – PREZYDENT BYDGOSZCZY PODCZAS CEREMONII PODSUMOWANIA ROKU MARIANA REJEWSKIEGO.



PLANSZA INFORMUJĄCA O UDZIALE PZK W OBCHODACH ROKU MARIANA REJEWSKIEGO. NA ZDJĘCIU DANIEL SQ2KLU W CZASIE PRACY NA RADIOSTACJI OKOLICZNOŚCIOWEJ

Poza tym zebrani oglądali inscenizację nawiązującą do okresu międzywojennego oraz II wojny światowej w wykonaniu aktorów zawodowych oraz młodzieży gimnazjalnej.

Na uroczystości PZK był reprezentowany przez Daniela SQ2KLU, Krzysztofa SQ2JK oraz piszącego tę krótką relację Piotra SP2JMR.

Na szczególną uwagę zasługują bardzo ciekawe upominki wręczone gościom tej uroczystości, do których należą m.in: historia Mariana Rejewskiego w formie komiksu, bogato ilustrowana broszura stanowią-

ca życiorys wielkiego Polaka oraz jedyna w swoim rodzaju zabawka logiczna nawiązująca do hasła promującego Bydgoszcz: „Bydgoszcz to logiczne”.

Tuż po uroczystości nasi Koledzy wykorzystali natychmiast rozmowy tzw. kularowe do uszczegółowienia udziału bydgoskich krótkofalowców obchodach przypadającej w tym roku 670. rocznicy nadania praw miejskich Bydgoszczy przez Kazimierza Wielkiego, które odbędą się w bieżącym roku.

Piotr SP2JMR

Oplatek w OT 35 PZK

Najlepiej klimat i charakter jarosławskich spotkań oplatkowych oddał w artykule napisanym do lokalnych i nie tylko lokalnych mediów pan Henryk Grymuza, redaktor piszący do wielu wydawnictw i pracownik powiatowego Urzędu Pracy w Jarosławiu, a przede wszystkim wielki przyjaciel krótkofalowców, aktywnie działający na rzecz promocji naszego pięknego hobby. **Obok wspomniany artykuł.**



OD LEWEJ UCZESTNICY SPOTKANIA OPLATKOWEGO JAROSŁAWSKICH KRÓTKOFALOWCÓW: GRIGORII US5WFO, JACEK WOJTAS – PODKARPACKI KURATOR OŚWIATY, PIOTR SP2JMR, KS. GRZEGORZ BECHTA SQ8AY, ZBIGNIEW SP8AUP, WIESŁAW PIROŻEK – WICEBURMISTRZ JAROSŁAWIA

Nie ma to jak entuzjaści amatorskiego eteru. Krótkofalowcy tworzą jedyną w swoim rodzaju wspólnotę. Najlepszym tego przykładem jest środowisko jarosławskie. To za sprawą Zbigniewa Guzowskiego (SP8AUP) przed 45 laty ruch krótkofalarski w Jarosławiu stał się znaczącym faktem. To oni, nadawcy i nasłuchowcy, spopularyzowali Jarosław na falach krótkich i UKF, także w nowoczesnej digitalizowanej formie.

5 stycznia br. w Restauracji „Relax” Tadeusza Słowika krótkofalowcy z Jarosławia oraz innych regionów Podkarpacia i Polski, a także z Ukrainy skąd przybył Prezes Lwowskiego Klubu Krótkofalowców „Kolebki Polskiego Krótkofalarstwa” Iwan Dorskocz UR5WD oraz wiceprezes Zarządu LKK Grigorij Belyk US5WFO (SP8BGA) spotkali się przy wspólnym stole. Były serdeczne życzenia i reminiscencje oraz modlitwa, której moderatorem był ks. Grzegorz Bechta (SQ8AY), członek OT i „kapelan duchowy” jarosławskich krótkofalowców i wspólne kołędowanie.

Koncert kołęd wykonały uroczę wokalistki, które znane są i lubiane w Jarosławiu od wielu lat – Aldona Mikoś i Natalia Gral, z którymi pracuje instruktor Miejskiego Ośrodka Kultury Wiktor Marut.

Bardzo wielu zacnych gości przybyło na spotkanie, a wśród nich w imieniu opiekuna klubu Wiesław Pirożek – wiceburmistrz Jarosławia, Jacek Wojtas podkarpacki kurator oświaty, Tadeusz Słowik – wiceprzewodniczący Rady Miasta Jarosławia, honorowy członek Międzyzakładowego Klubu Polskiego Związku Krótkofalowców przy Burmistrzu Jarosławia SP5PEF, Antoni Gwóźdź SQ8GUI przewodniczący Rady Gminy Jarosław, honorowy członek Klubu, Piotr Skrzypczak SP2JMR – wiceprezes PZK, Tomasz Wywrót – dyrektor Centrum Kultury i Promocji Jarosławia, Bogusław Buliński – szef Firmy „Arkady” honorowy członek Klubu PZK przy Burmistrzu Miasta Jarosławia, Jan Pajda – prezes zarządu Fabryki Pieczywa Cukierniczego „San Pajda Jarosław”.

W związku z kończącymi się jubileuszowymi obchodami 45-lecia Klubu jego przyjaciółom i sponsorom wręczono okolicznościowe grawerony. Życzenia świąteczne i słowa uznania dla wielkiej rodziny krótkofalarskiej przekazali: wiceburmistrz Wiesław Pirożek,

podkarpacki kurator oświaty Jacek Wojtas oraz wiceprezes PZK Piotr Skrzypczak SP2JMR. W gronie tych, którzy okazali wiele sympatii i słowo serdeczne skierowali do zebranych był także Prezes Lwowskiego Klubu krótkofalowców „Kolebki Polskiego Krótkofalarstwa” Iwan Dorskocz (UR5WD) z Ukrainy.

Zbigniew Guzowski SP8AUP uczynił z krótkofalarstwa ciepłą i serdeczną formę interakcji zarówno w samym Jarosławiu jak i poprzez fale eteru na całym świecie. To osobowość, która potrafi godzić umiejętnie obowiązki zawodowe, rodzinne, pracę społeczną z jedyną w swoim rodzaju pasją, jaką jest krótkofalarstwo.

Henryk Grymuza

Walne zebranie OT 14 PZK

Zgodnie z zapowiedzią 30 stycznia w jednej z sal wykładowych Akademii Rolniczej w Szczecinie odbyło się Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze ZOT PZK tj. OT 14.

Oddział ten jest jednym z najaktywniejszych OT PZK. Aktywność tę odzwierciedla ilość akcji dyplomowych, stacji okolicznościowych, kontaktów ARISS, spotkań integracyjno-popularyzatorskich oraz informacyjnych organizowanych przez kluby zrzeszone w OT. Jednym z najciekawszych przedsięwzięć było zainstalowanie stacji amatorskiej na pokładzie statku szkolnego Akademii Morskiej w Szczecinie „Navigator 21”, na którego burcie można znaleźć logo Zachodniopomorskiego OT. O kontaktach członków OT 14 z Akademią Morską w Szczecinie już kilkakrotnie pisaliśmy zarówno w komunikatach, jak i w „Krótkofalowiec Polskim”, a także pisze o nich „Świat Radio” w numerze 2/2016.

W początkowej części zebrania miałem przyjemność wręczyć ufundowane przez prezydium ZG PZK grawerony za działalność popularyzatorską oraz aktywność organizacyjną Januszowi SP1TMN – prezesowi OT 14 oraz Stefanowi SP1JJY – sekretarzowi Zarządu OT i prezesowi jednego z najaktywniejszych klubów w SP, a mia-



WIESŁAW PIROŻEK WICEBURMISTRZ JAROSŁAWIA WRĘCZA OKOLICZNOŚCIOWY GRAWERTON PANU JACKOWI WOJTASOWI PODKARPACKIEMU KURATOROWI OŚWIATY



UCZESTNICY SPOTKANIA OPLATKOWEGO JAROSŁAWSKICH KRÓTKOFALOWCÓW.



PRZEMAWIA IWAN DOSKOCZ UR5WD PREZES LWOWSKIEGO KLUBU KRÓTKOFALOWCÓW



PUCHAR ZA I MIEJSZE W DNIACH AKTYWNOŚCI SP1-2015 DLA GRZEGORZA SP1QXK



DYPLOM OTRZYMUJE WOJCIECH ZIELIŃSKI SQ1WO ZA POMOC I AKTYWNY UDZIAŁ W ORGANIZACJI GRUPY EMCOM ZOT PZK



DYPLOM OTRZYMUJE CZESŁAW SP3HLM.



GRAWERTON DLA MARKA SP1JNY EMC MANAGERA PZK



ZEBRANI UCZCILI CHWILĄ CISZY PAMIĘĆ KOLEGÓW KTÓRZY ODESZLI NA ZAWSZE Z NASZYCH SZEREGÓW

nowicie SP1PMY. Trzeci grawerton trafił do Marka SP1JNY z podziękowaniem za walkę o czystość eteru oraz za pracę w Komitecie Technicznym 104 Polskiego Komitetu Normalizacyjnego oraz współpracę międzynarodową w dziedzinie kompatybilności elektromagnetycznej (EMC).

Poza tym na wniosek Zarządu Zachodniopomorskiego Oddziału PZK wręczyłem okolicznościowe dyplomy z okazji 90. rocznicy IARU i 85. rocznicy powstania PZK następującym Kolegom:

- Sławomirowi Balukiewiczowi SP1DOZ – za aktywną pracę na rzecz ZOTPKZ,
- Wojciechowi Wodeckiemu SP1FFC – za pracę w zarządzie ZOT PZK,
- Wojciechowi Zielińskiemu SQ1WO – za pomoc i aktywny udział w organizacji grupy EmCom ZOT PZK,
- Krzysztofowi Mrukowi SP1MGM – za wspieranie działalności i pracę w zarządzie ZOT PZK,
- Zbigniewowi Czaji SP3NYF – za zaangażowanie w promocję krótkofalarstwa,
- Janowi Lichwiarskiemu SQ1PSA – za zaangażowanie i pracę na rzecz zespołu 3ZOLH,
- Mirosławowi Stefanowiczowi SQ1SNU – w podziękowaniu za zaangażowanie w promocję polskiego krótkofalarstwa,
- Czesławowi Dubickiemu SP3HLM – w podziękowaniu za zaangażowanie w promocję polskiego krótkofalarstwa,
- Stanisławowi Smoleniowi SP1IVL – za wybitne zaangażowanie w rozwój krótkofalarstwa na Ziemi Barlineckiej.

Po tych wyróżnieniach Kol. Janusz SP1TMN prezes OT14 wręczył puchary za „Dni Aktywności” SP1 edycja 2015 Prezesowi klubu SP1KRF w Barlinku oraz Koledze Grzegorzowi SP1QXK.

W zebraniu uczestniczyło 69 na 206 członków ZOT, co stanowiło 33,49%. Po odczytaniu protokołów prezesa zarządu ZOT, skarbnika i Oddziałowej Komisji Rewizyjnej ogłoszono dyskusję nad sprawozdaniami. Ponieważ nie było zastrzeżeń do nich, jak i do pracy zarządu OT walne zebranie przystąpiło do wyborów. Wybrano zarząd ZOT PZK w składzie:

- prezes Janusz Tylkowski SP1TMN
 - wiceprezes Andrzej Bukalski SP1CGT
 - skarbnik Jacek Jachnik SQ1EUG
 - sekretarz Stefan Jaworski SP1JJY
 - członek zarządu Tomasz Tylicz SQ1SNO
- Komisja Rewizyjna ukonstytuowała się w składzie:
- przewodniczący Marek Magdziak SP1JRF
 - członkowie: Grzegorz Kruszkowski SP1IKK i Mirosław Stefanowicz SQ1SNU.

Przed wyborem delegatów poinformowałem zebranych o najistotniejszych zmianach w funkcjonowaniu stowarzyszeń po nowelizacji ustawy prawo o stowarzyszeniach oraz o konieczności jednoznacznego określenia przez Krajowy Zjazd Delegatów PZK czy PZK ma być stowarzyszeniem osób fizycznych, federacją lub stowarzyszeniem osób fizycznych z jednostkami terenowymi zarejestrowanymi w KRS.

Jak już powyżej napisałem, na dzień 30 stycznia br. stan członkowski Zachodnio-

pomorskiego Oddziału Terenowego PZK wynosił 206 członków, a więc można było wybrać 3 delegatów na KZD

Zjazd wybrał delegatów na Zjazd Krajowy PZK w następującym składzie: Jerzy Najda HF1D, Marek Bury SP1JNY, Janusz Tylkowski SP1TMN.

Zebranie bardzo sprawnie prowadził Radek SP1O.

Piotr SP2JMR

PZK w oczach „biurokraty”

Zacznę od tego, że nigdy nie lubiłem pracy z dokumentami. Pod tym względem jestem przeciwnikiem mojego ś.p. ojca, który przez całe swoje życie zawodowe był wzorowym urzędnikiem, sprawując ym-różne kierownicze funkcje. Tato szanował i lubił „papiery”. Ze mną było wręcz przeciwnie. Już na stażu po studiach zrobiłem wszystko, by z działu głównego technologa w pewnej fabryce, gdzie piętrzyły się stopy zestawień, receptur, raportów etc., wylecieć i znaleźć się jako mistrz zmianowy na produkcji. Kolejną pracą było „bosmanowanie” w CWMiW GK ZHP w Gdyni.... Praca fizyczna, czyli jak najdalej od dokumentów. I tak później poprzez różne kierownicze stanowiska w spółdzielczości podjąłem w 1986 roku działalność gospodarczą. I tu także unikałem nadmiernych kontaktów z dokumentacją, zlecając obsługę mojej firmy biuru finansowemu.

Startując w wyborach na prezesa PZK na XIV Krajowym Zjeździe Delegatów PZK nie przypuszczałem, że jakaś magiczna ręka przeznaczenia wtrąci mnie w otchłań różnego rodzaju dokumentów, wniosków, wnioseczków, uchwał, tzw. zapytań, protokołów, druków sądowych (brrrr...) i wszystkiego co niesie ze sobą działalność stowarzyszenia oraz radosna twórczość urzędników działających zgodnie z prawem Parkinsona:).

Na początku mojej pierwszej kadencji jako prezesa PZK próbowałem znaleźć właściwą osobę do prowadzenia sekretariatu ZG PZK. Była to najpierw moja ówczesna żona, później nasza dobra znajoma z zawodu księgowa. Niestety, skutkowało to tym, że i tak czas poświęcany przeze mnie na działalność dla PZK, w tym nadzorowanie czynności administracyjnych był prawie identyczny z tym, który musiałbym poświęcić nie zatrudniając nikogo.

Tym, którzy nie pamiętają, przypomnę, że w 2000 roku w PZK członków było aż 1680, a moim celem jako prezesa było odbudowanie wiarygodności związku i przywrócenie mu należytej pozycji wśród innych stowarzyszeń oraz w relacjach z władzą wszystkich szczebli. W konsekwencji powinno to doprowadzić do wzrostu ilościowego oraz jakościowego szeregów naszych członków. Czy mi się to udało? Odpowiedzcie sami drodzy czytelnicy. W każdym razie po 10 latach w PZK było nas prawie 4200 i niewiele brakowało, by PZK mogło



udźwignąć ciężar finansowy wydawania własnego niezależnego wydawnictwa.

I w ten oto sposób chcąc zapewnić jak najlepsze funkcjonowanie tzw. centrali w 2001 roku wyłączałem już na dobre za biurkiem. „Pokochałem” także kontakty z Poczta Polska, taszcząc kilkadziesiąt kilogramowe paki z kartami QSL, oraz pomniejsze przesyłki. W ten oto sposób, sprawując funkcję prezesa PZK zostałem jednocześnie „sterem, zeglarzem i okrętem”, zaniedbując życie rodzinne, a także nie dość uwagi i czasu przykładając do swojego źródła utrzymania, czyli prowadzonej w ramach spółki firmy. Oczywiście to był mój wybór. A jeśli mi się coś nie podobało to była to wyłącznie moja zasługa. Z upływem czasu coraz bardziej zdawałem sobie sprawę ze skali obciążeń wziętych na siebie.

Tyle w kwestii wstępu i wyjaśnień dot. mojej skromnej osoby.

Przez cały czas starałem się i staram, aby szanując społeczny charakter pracy moich kolegów, jednak zapewnić ciągłe prawidłowe funkcjonowanie naszego stowarzyszenia. Tu istotna jest wzajemna jak najlepsza komunikacja i to zarówno pomiędzy „centralą” a oddziałami terenowymi i klubami, ale także w szerszym znaczeniu tzn. pomiędzy ZG PZK, a szeregowymi członkami.

Temu pierwszemu służy korespondencja papierowa i elektroniczna. Znaczenie tej papierowej w sposób istotne wzrosło po wprowadzeniu w 2005 roku zcentralizowanej pełnej księgowości. To pociągnęło za sobą konieczność comiesięcznego składania raportów kasowych i bankowych oddziałów terenowych poprzez sekretariat ZG PZK do księgowości. Terminowość przesyłania informacji finansowych ma kapitalne znaczenie nie tylko dla procesu księgowania, ale także dla możliwości nadzorowania działalności finansowej OT nie posiadających osobowości prawnej. Za nią przed urzędami skarbowymi odpowiadają członkowie prezydium.

W minionym okresie, w przypadkach gdy monity internetowe wysyłane przeze mnie lub księgową nie przynosiły poprawy byłem zmuszony umieszczać listy OT zalegających z dokumentacją finansową w ogólnokrajowym komunikacie sekretariatu ZG PZK, co z pewnością nie było miłe ani dla mnie, ani dla zarządów OT w ten sposób piętnowanych. Przeważnie po takim ogłoszeniu spływały zaległe dokumenty. Drugą sprawą jest zwlekanie z przesłaniem dokumentacji z walnych zebrań OT oraz klubów oGólnopolskich. To utrudnia nadzór nad ewentualną zmianą osób funkcyjnych oraz upoważnionych do obsługi konta bankowego OT.

Często w załącznikach do protokołów nie podaje się faktycznie działających danych teleadresowych członków zarządów OT, a co gorsze delegatów na KZD oraz członków ZG PZK wybranych przez zarząd OT do jego reprezentowania w pracach ZG PZK. Najdowcipniejsi umieszczają przy nazwiskach i imionach i znakach wywo-

łaucznych uwagę w stylu: dane teleadresowe znajdują się w bazie członków PZK, Callbooku lub na qrz.com.... Nietrudno przewidzieć, jakie są tego skutki. Korespondencja wysłana na aktualny 5, 10 lub więcej lat temu adres wraca po ok. 20 dniach jako nieodebrana z adnotacją: „adresat nieznan” lub „wyprowadził się”. Czasem jest jeszcze gorzej, bo nie wraca, a adresat nawet nie wie o jej istnieniu.

Na szczęście, ani posiedzenia ZG PZK, ani zjazdy krajowe nie muszą odbywać się przy pełnym składzie osób wybranych do tych gremiów. Ale dany OT nie jest już należycie reprezentowany. Oczywiście jest, że o ile czas pozwala staram się namierzyć koleżankę lub kolegę i przekazać im chociażby telefonicznie lub elektronicznie informację o zebraniu lub zjeździe.

Kosztuje to nieraz sporo czasu, który mógłbym wykorzystać z lepszym skutkiem dla PZK. Ale cóż począć, niektórzy sądzą, że to moją powinnością jest zabawa w śledczego i zdobywanie wrażliwych danych osobowych w dobie obowiązywania ustawy o GIODO i ochronie danych osobowych.

To tylko część problemów natury formalnej. Inne są bardziej szczegółowe i dotyczą np. przesyłania kserokopii dokumentów księgowych (faktur, rachunków etc) lub prób dokumentowania wydatków na podstawie paragonów. Na szczęście dla mnie tymi szczegółowymi kwestiami od 2012 roku zajmuje się pani księgowa.

Niniejszy tekst byłby niepełny, gdybym nie ustosunkował się choćby do części też głoszonych przez kilku aktywnych członków naszego stowarzyszenia. Mam na myśli zachwalanie formy działalności lokalnych struktur, w tym oddziałów PZK w formie OT lub klubów z osobowością prawną. Według naszych kolegów osobowość prawna jest panaceum na wszelkie możliwe problemy związane z funkcjonowaniem jednostek terenowych PZK, umożliwi łatwe i szybkie pozyskiwanie środków na działalność oraz spowoduje wzmoczoną aktywność osób funkcyjnych oraz szeregowych członków stowarzyszeń lokalnych przy organizacji różnego rodzaju imprez promujących krótkofalarstwo, spotkań środowiskowych akcji dyplomowych, ekspedycji, lekcji w ramach radioreaktywacji i poza nią etc.

Kolejny argument to powstawanie lokalnych małych stowarzyszeń, które czasem mogą się zjednoczyć i stworzyć alternatywę dla PZK.

Odpowiem najpierw na ten drugi argument.

Być może tak się stanie, ale tylko przy polityce zamkniętych drzwi ze strony PZK. Obecnie jesteśmy gotowi do wszelkiej współpracy z innymi stowarzyszeniami, wspieramy się wzajemnie i reprezentujemy wobec organów władzy. Nasza współpraca oparta jest na umowach i porozumieniach, które przewidują wzajemną promocję członkostwa, wsparcie działalności oraz pomoc sprzętową, o ile taka potrzeba wystąpi. Nic nie stoi na przeszkodzie, by na bazie

naszych OT czy klubów działały stowarzyszenia rejestrowe lub zwykłe, niekoniecznie wpisane do rejestru sądowego (KRS) PZK.

Aktywność i osiągnięcia naszych Oddziałów terenowych i klubów nie zależą od formy ich funkcjonowania. Jedynym wyróżnikiem jest aktywność ich członków i to niekoniecznie sprawujących funkcje w zarządach. Chodzi głównie o to, aby się chciało chcieć oraz przede wszystkim mieć czas na działalność. Z tym ostatnim bywa różnie i jest to zrozumiałe.

Drugi element to umiejętność wykorzystania kontaktów lokalnych zarówno z organami władzy, jak i z potencjalnymi sponsorami. Wszystko jest możliwe i zależy od zdolności negocjacyjnych zaangażowanych w to działaczy.

Przykładów na aktywną działalność zarówno tych OT, które mają osobowość prawną, jak i nie mają jest sporo i nie jest moim celem promowanie w tym materiale kogokolwiek. O wszystkich wydarzeniach piszemy w Komunikatach Sekretariatu ZG PZK, na listach dyskusyjnych, a o części z nich w „Krótkofalowcu Polskim” lub korzystając z uprzejmości w dziale „Z życia klubów i oddziałów PZK” w „Świecie Radio”.

Kończąc, mam nadzieję, że przybliżyłem nieco naszym czytelnikom sprawy „przyziemne” związane z administracją naszego stowarzyszenia, a korzystając z okazji wyraziłem także mój pogląd na kwestie formy organizacyjnej naszego stowarzyszenia.

Piotr Skrzypczak SP2JMR
wiceprezes PZK

Z posiedzenia prezydium ZG PZK

Posiedzenie odbyło się 22 stycznia br. w pomieszczeniach sekretariatu ZG PZK. Prezydium biorąc pod uwagę całokształt działalności społecznej, w tym pracę przy organizacji Ogólnopolskich Spotkań Krótkofalowców ŁOŚ, podjęło uchwałę o odznaczeniu Marka Czarneckiego SP9UO medalem im. Braci Odyńców za zasługi dla rozwoju krótkofalarstwa.

Prezydium podjęło także uchwałę, o ogłoszeniu zamiaru odznaczenia Złotą Odznaką Honorową PZK Zdzisława Chyby SP3GIL na wniosek Zarządu OT PZK Południowej Wielkopolski.

Piotr SP2JMR

SILENT KEYS

W OSTATNIM CZASIE ODESZLI
OD NAS NA ZAWSZE:

GRZEGORZ SP2OFH
MAREK CIECIUCH SQ4IXM
JACEK JUNG SP7GXX
KRZYSZTOF MIROSLAW SP9MM
MAKSYMILIAN BOK SP5STAR
JERZY H. WOJNUSZ SP2PI